

Rozdział 3. Korporacja transnarodowa jako podmiot prawa międzynarodowego – teoria a rzeczywistość

Bartosz Ziemblicki

§ 1. Wprowadzenie

Status korporacji transnarodowych należy do zagadnień cieszących się dużą uwagą nauki prawa międzynarodowego. Co najmniej od 70. lat XX w. odgrywają one ważną rolę w międzynarodowym obrocie prawnym. Mimo to do dzisiaj istnieją w literaturze rozbieżności w nazewnictwie, nie ma też definicji legalnej tego zjawiska, zaś zdania przedstawicieli doktryny co do ich podmiotowości prawnomiędzynarodowej są podzielone.

§ 2. Pojęcie korporacji transnarodowej

W literaturze brak jest jednolitego nazewnictwa na określenie omawianego fenomenu. Spotkać można wiele różnych określeń na to samo zjawisko. Nauka polska posługuje się najczęściej pojęciem korporacji transnarodowej¹. Z kolei w literaturze anglojęzycznej dominuje „korporacja wielonarodowa”²

¹ Np. *I. Wrońska*, Korporacje transnarodowe a ochrona praw człowieka, Zarządzanie i Finanse 2013, t. 11, Nr 1/3; *A. Klimek*, Korporacje transnarodowe z krajów wschodzących w gospodarce światowej, Wrocław 2014; *J. Gardawski*, Korporacje transnarodowe a Europejskie Rady Zakładowe w Polsce, Warszawa 2007; *T. Pakulska, M. Poniatowska-Jaksch*, Korporacje transnarodowe a globalne pozyskiwanie zasobów, Warszawa 2009; *M. Małecki*, Korporacje transnarodowe a handel zagraniczny krajów kapitalistycznych, Warszawa 1988; *B. Hołyst* (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, t. IV, Warszawa 2014, s. 203–204.

² Np. *C. Carballa-Benaglio*, Cultural Diversity: Making Intercultural Collaboration Possible for Multinational Corporations, Law and Business Review of the Americas 2013, Vol. 19; *Y. Meu-*

(*multinational corporation*). Większość autorów nie wprowadza rozróżnienia bytów istniejących pod tymi nazwami. Przykładowo w monografii pod redakcją P.K. Gosha³ autorzy posługują się określeniami „korporacje wielonarodowe” (6 rozdziałów), „korporacje transnarodowe” (4 rozdziały), „przedsiębiorstwa wielonarodowe” (1 rozdział), „firmy wielonarodowe” (1 rozdział), „przedsiębiorstwa transnarodowe” (1 rozdział), a nawet „międzynarodowcy”⁴ (1 rozdział, *multinationals*). J. Menkes⁵, będący redaktorem pracy zbiorowej na ten temat, a jednocześnie współautorem jednego z rozdziałów, w tytule monografii posłużył się pojęciem korporacji transnarodowej, a w tytule rozdziału firmy transnarodowej. Z kolei inny z autorów, K. Karski, zazwyczaj stosuje nazwę „korporacja ponadnarodowa”⁶, jednak na potrzeby wspomnianej wyżej pracy zbiorowej uznał za stosowne posługiwanie się określeniem „korporacja transnarodowa”, wskazując jednocześnie, że uważa je za synonimy⁷. Jak zauważa A. Jarczewska-Romaniuk, różnorodność i dowolność stosowanych pojęć „świadczy zatem o umownym charakterze [nazwy – B.Z.], braku ścisłych reguł i sztywno określonych kryteriów [klasyfikacji – B.Z.]”⁸. Jeśli chodzi o instytucje, to ONZ posługuje się pojęciem korporacji transnarodowych⁹. Z kolei Instytut Prawa Międzynarodowego¹⁰ oraz Organizacja Współpracy Gospodar-

nier, Globalization: Health Challenges for Multinational Corporations, The Journal of International Business & Law 2013, Vol. 6, No. 1; R.E. Rauxhol, A Call for the End of Impunity for Multinational Corporations, Texas Wesleyan Law Review 2008, Vol. 14; J.S. Nye Jr., Multinational Corporations in World Politics, Foreign Affairs 1974, Vol. 53, No. 1; M.T. Rooney, Multinational Corporations, Catholic Lawyer 1974, Vol. 20; P.I. Blumberg, Accountability of Multinational Corporations: the Barriers Presented by Concepts of the Corporate Juridical Entity, Hasting International & Comparative Law Review 2001, Vol. 24.

³ P.K. Gosh (ed.), Multi-National Corporations and Third World Development, Westport 1984.

⁴ Określenie to pojawia się w tytule, jednak w treści używana jest nazwa „przedsiębiorstwa wielonarodowe”.

⁵ J. Menkes, T. Gardocka (red.), Korporacje transnarodowe. Jeden temat, różne spojrzenia, Warszawa 2010.

⁶ K. Karski, Osoba prawna prawa wewnętrznego jako podmiot prawa międzynarodowego, Warszawa 2009, s. 329 i nast.

⁷ K. Karski, Zakres podmiotowości korporacji transnarodowej w prawie międzynarodowym, w: J. Menkes, T. Gardocka (red.), Korporacje transnarodowe. Jeden temat, różne spojrzenia, Warszawa 2010, s. 176.

⁸ A. Jarczewska-Romaniuk, Przedsiębiorstwa międzynarodowe, Warszawa–Bydgoszcz 2004, s. 23.

⁹ Np. rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 3201 (S-VI) z 1.5.1974 r., A/RES/S-6/3201; rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 3281 (XXIX) z 12.12.1974 r., A/RES/29/3281.

¹⁰ Annuaire de L’Institut de Droit International 1978, Vol. 57, t. II, s. 341.

czej i Rozwoju (Organisation for Economic Co-operation and Development – OECD)¹¹ używają określenia „przedsiębiorstwo wielonarodowe”. Autor niniejszej pracy stosuje określenie „korporacja transnarodowa”, z uwagi na jego popularność w polskiej nauce prawa międzynarodowego oraz stosowanie go przez ONZ.

W prawie międzynarodowym brak jest definicji legalnej korporacji transnarodowej. Próbą jej wprowadzenia był projekt Norm o odpowiedzialności korporacji transnarodowych i innych przedsiębiorstw biznesowych w odniesieniu do praw człowieka przygotowany w 2003 r. przez Podkomisję ds. Popierania i Ochrony praw człowieka ONZ. Zgodnie z projektem korporacja transnarodowa to podmiot gospodarczy lub ich grupa, prowadzące indywidualnie lub kolektywnie działalność w więcej niż jednym państwie, bez względu na formę prawną, państwo siedziby i państwo aktywności¹². Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju przez „przedsiębiorstwa wielonarodowe” rozumie „spółki lub inne twory będące własnością prywatną, państwową lub mieszaną, utworzone w różnych państwach i tak powiązane, że jedno lub więcej z nich może wywierać wpływ na działalność pozostałych, a w szczególności dzielić wiedzę z innymi”¹³. Z kolei Międzynarodowa Organizacja Pracy w Trójsstronnej dotyczącej zasad przedsiębiorstw wielonarodowych i polityki społecznej zastrzegła, że dokładna definicja nie jest konieczna i Deklaracja jej nie przewiduje, a jednocześnie podała liczne elementy jej treści, tworzące *de facto* najbardziej rozbudowaną definicję¹⁴. Jak zauważa B. Mielnik, żadna z powyższych definicji nie przesądza o kwestii osobowości prawnomiędzynarodowej tych tworów¹⁵. Oczywiście poszczególni przedstawiciele nauki proponują własne definicje¹⁶.

¹¹ OECD (2011), OECD Guidelines for Multinational Enterprises, OECD Publishing, <http://dx.doi.org/10.1787/9789264115415-en> (dostęp: 8.10.2017 r.); OECD, Guidelines for Multinational Enterprises of 27 June 1976.

¹² Economic and Social Council, Commission on Human Rights, Sub-Commission on the Promotion and Protection of Human Rights, Draft Norms on the Responsibilities of Transnational Corporations and Other Business Enterprises with Regard to Human Rights, E/CN.4/Sub.2/2003/12/Rev.2 (2003), pkt 20.

¹³ Annex, OECD Declaration on International Investment and Multinational Enterprises of 27 June 1976, Doc. DCB 48/28/6/76, § 8.

¹⁴ Tripartite Declaration of Principles Concerning Multinational Enterprises and Social Policy, ILO Doc. GB 204/42/7 of 18 November 1977, pkt 6.

¹⁵ B. Mielnik, Kształtowanie się pozapaństwowej podmiotowości w prawie międzynarodowym, Wrocław 2006, s. 220.

¹⁶ Np. A. Jarczewska-Romaniuk, Przedsiębiorstwa międzynarodowe, s. 21.

Zgodnie z definicją z Encyklopedii prawa, „korporacja” jest to „forma organizacyjna działalności gospodarczej charakterystyczna dla dużych przedsiębiorstw”¹⁷. Nie ogranicza się do formy prawnej spółki akcyjnej w rozumieniu polskich przepisów. Taka sama definicja znajduje się w Słowniku wyrazów obcych wydany przez PWN¹⁸. Wielka Encyklopedia Prawa w tomie IV, poświęconym prawu międzynarodowemu publicznemu, zawiera hasło korporacje transnarodowe, wskazując, że jest ono synonimem dla „korporacji ponadnarodowych, korporacji międzynarodowych, korporacji wielonarodowych” oraz „korporacji transgranicznych”¹⁹. Ich definicję zaczerpnięto natomiast z opracowanych w 2003 r. w ramach ONZ Norm o odpowiedzialności korporacji transnarodowych i innych przedsięwzięć biznesowych w odniesieniu do praw człowieka, błędnie jednak tłumacząc w nazwie dokumentu *transnational corporations* jako „korporacje ponadnarodowe”²⁰.

§ 3. Przesłanki podmiotowości prawnomiędzynarodowej

Podmiot prawa międzynarodowego jest pojęciem języka prawniczego, a nie prawnego²¹. Jest ono dynamiczne i zmienia swoją treść z biegiem czasu. Normy prawa międzynarodowego nie regulują tej kwestii²². Jest ona teorią naukową²³, niezależnie od swych praktycznych implikacji²⁴. Sformułowanie definicji jest zatem zadaniem doktryny. Przy czym z tego, czy dany podmiot został uznany za podmiot prawa międzynarodowego nie wynikają dla niego jakiekolwiek

¹⁷ M. Maciejewski, w: U. Kalina-Prasznik (red.), Encyklopedia prawa, Warszawa 2004, s. 307.

¹⁸ E. Sobol, Słownik wyrazów obcych, Warszawa 1997, s. 602.

¹⁹ B. Hołyst (red.), Wielka Encyklopedia Prawa, s. 203–204.

²⁰ Tamże.

²¹ Szerzej na temat wyodrębnienia języka prawniczego i prawnego K. Opalek, J. Wróblewski, Zagadnienia teorii prawa, Warszawa 1969, s. 39 i nast.

²² A. Kłafkowski, Prawo międzynarodowe publiczne, Warszawa 1979, s. 133; J. Barcik, T. Srogoś, Prawo międzynarodowe publiczne, Warszawa 2017, s. 161.

²³ W. Góralczyk, S. Sawicki, Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie, Warszawa 2017, s. 130.

²⁴ M. Perkowski, Kształtowanie się podmiotowości prawa międzynarodowego, w: J. Menkes (red.), Prawo międzynarodowe. Księga pamiątkowa prof. Renaty Szafarz, Warszawa 2007, s. 454.

uprawnienia²⁵. Przeciwnie – to prawa i obowiązki wynikające z prawa międzynarodowego przesądząją o podmiotowości.

W klasycznym prawie międzynarodowym za podmioty tego systemu prawa uznawano jedynie państwa²⁶. Pierwszych symptomów ewentualnego dopuszczenia podmiotowości pozapaństwowej upatrywać można w wyroku Stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie Wolnego Miasta Gdańska, w którym uznano możliwość przyznania praw i obowiązków osobom fizycznym bezpośrednio w umowie międzynarodowej²⁷. Punktem zwrotnym w tym zakresie była opinia doradcza w tzw. sprawie o odszkodowanie, dotyczącej odpowiedzialności Izraela za śmierć hrabiego *Bernadotte*²⁸. W opinii tej Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości potwierdził podmiotowość prawnomiędzynarodową Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wyjaśnił także, że podmioty nie muszą być identyczne w swej naturze lub wymiarze praw, a różnice wynikają z potrzeb społeczności międzynarodowej. Z czasem istnienie podmiotów pozapaństwowych potwierdzone zostało także w prawie stanowionym. W Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów wskazano bowiem, że nie znajduje ona zastosowania do umów między państwami a innymi podmiotami prawa międzynarodowego²⁹. W doktrynie podnosi się, że obecnie mamy do czynienia ze zjawiskiem stopniowego przenikania krajowych podmiotów na grunt prawa międzynarodowego³⁰.

W prawie międzynarodowym brak jest definicji legalnej podmiotowości. Co więcej, brak jest jednolitych i obiektywnych jej przesłanek. Poglądy doktryny na pojęcie podmiotowości są bardzo zróżnicowane³¹. Bodaj najprostszą definicję podmiotu prawa przedstawił *H. Kelsen*, który stwierdził, że „podmiotem prawnym jest podmiot obowiązków i praw”³². Również *S. Sawicki* i *W. Góralczyk* stanęli na stanowisku, że „podmiotem prawa międzynarodowego jest

²⁵ *K. Karski*, *Osoba prawna*, s. 18–19.

²⁶ *Np. the Case of the S.S. Lotus*, Publications of the Permanent Court of International Justice, Series A, No. 10, September 7th 1927, s. 18; *J. Białocerkiewicz*, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Toruń 2007, s. 110.

²⁷ *Jurisdiction of the Courts of Danzig*, Advisory Opinion, 3rd of March 1928, Publications of the Permanent Court of International Justice, Series B, No. 15, s. 17–18.

²⁸ *Reparation for Injuries Suffered in the Service of the United Nations*, Advisory Opinion, April 11th 1949, International Court of Justice Reports 1949, s. 178.

²⁹ Art. 3 Konwencji Wiedeńskiej o prawie traktatów, sporządzonej w Wiedniu 23.5.1969 r. (Dz. U. z 1990 r. Nr 74, poz. 439).

³⁰ *M. Perkowski*, *Kształtowanie się podmiotowości*, s. 460, 473 i nast.

³¹ *Zob. K. Karski*, *Osoba prawna*, s. 17–42.

³² *H. Kelsen*, *Pure Theory of Law*, Berkley 1970, s. 168.

ten, kto posiada prawa i obowiązki wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego”³³. Z definicją tą zgadza się *K. Karski*³⁴. Wydaje się zatem, że posiadanie praw i obowiązków wynikających bezpośrednio z prawa międzynarodowego jest albo jedyną przesłanką podmiotowości, albo przynajmniej jedną z przesłanek.

Inne najczęściej wymieniane kryteria, to czynne uczestnictwo w obrocie międzynarodowym i autonomiczna wola, jednak jedynym tworem spełniającym w pełni wszystkie te kryteria jest państwo³⁵. Z pewnością nie jest przesłanką podmiotowości suwerenność. Jest ona cechą jednego z podmiotów – państw³⁶, ale nie jest wymagana od innych, zwłaszcza że współcześnie jest to kryterium bardziej polityczne niż prawne³⁷. Nie jest nim również terytorium, które wymagane jest tylko od niektórych podmiotów, ale np. od organizacji międzynarodowych już nie³⁸. Wydaje się, że uznanie nie powinno stanowić kryterium podmiotowości, bowiem możliwe jest ono w stosunku do osoby lub tworu, które już spełniają wymagane warunki. Podobnie jest z kryterium istnienia, które oczywiście spełnione musi być, ale nie jest przesłanką wystarczającą. Także zdolność do tworzenia norm prawa międzynarodowego nie jest warunkiem podmiotowości³⁹. Istotna wydaje się być natomiast bierna i czynna zdolność procesowa, jako konsekwencja posiadanych praw i obowiązków. Podobnie jest z kryterium efektywności, które pozwala zderzyć formalny status z rzeczywistością. Przykładowo *B. Mielnik* prezentuje pragmatyczne podejście, zgodnie z którym warunkiem powstania podmiotu prawa międzynarodowego „nie są normy prawa, ale uznanie i potrzeba międzynarodowej wspólnoty”⁴⁰.

Jak podnosi *L. Antonowicz*, „[...] podmiotowość prawnomiędzynarodowa wyraża się w posiadaniu praw i obowiązków wynikających z norm prawa międzynarodowego. Nauka prawa międzynarodowego przyjęła cywilistyczną koncepcję rozróżnienia między zdolnością prawną a zdolnością do czynności prawnych. Odpowiednio do tego rozróżnia się zdolność prawnomiędzynarodową, a więc zdolność do posiadania praw i obowiązków międzyna-

³³ *W. Góralczyk, S. Sawicki*, Prawo międzynarodowe, s. 131.

³⁴ *K. Karski*, Osoba prawna, s. 12.

³⁵ *B. Mielnik*, Kształtowanie się pozapaństwowej, s. 255–256.

³⁶ *A. Kosicki*, Uwagi o suwerenności, w: *J. Kolas, A. Kozłowski* (red.), Prawo międzynarodowe publiczne a prawo europejskie, Wrocław 2003, s. 212.

³⁷ *B. Mielnik*, Kształtowanie się pozapaństwowej, s. 259.

³⁸ Tamże, s. 260.

³⁹ *K. Skubiszewski*, Discussion, w: *R. Hoffmann, N. Geissler* (ed.), Non-State Actors as New Subjects of International Law, Berlin 1999, s. 83.

⁴⁰ *B. Mielnik*, Kształtowanie się pozapaństwowej, s. 32.

wych, oraz zdolność do czynności prawnomiędzynarodowych, czyli zdolność do nabywania prawa i zaciągania zobowiązań międzynarodowych w drodze własnych działań⁴¹. Dodaje, że „[...] zakres treściowy podmiotowości prawnomiędzynarodowej jest różny w stosunku do różnych kategorii podmiotów prawa międzynarodowego. [...] Treść podmiotowości prawnomiędzynarodowej innych podmiotów określa zasięg jej uznania czy też nadania. [...] Zdolność państw do kreowania dodatkowych kategorii podmiotów prawa międzynarodowego jest ograniczona. Normy prawa międzynarodowego ze swej natury i w swojej treści są bowiem dostosowane do charakteru stosunków między zorganizowanymi zbiorowościami ludzkimi o charakterze suwerennym lub przynajmniej autonomicznym”⁴².

Podobną opinię wyraził także *I. Brownlie*. Uznał, że warunkiem koniecznym podmiotowości, lecz niewystarczającym, jest posiadanie praw i obowiązków w prawie międzynarodowym. Konieczne jest jednak także posiadanie zdolności do działań prawnych⁴³, czyli pewien stopień samodzielności. Autor niniejszej publikacji przychylił się do tego zdania.

§ 4. Prawa i obowiązki korporacji wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego

Jak widać, jedynym niekwestionowanym w doktrynie kryterium podmiotowości prawnomiędzynarodowej jest posiadanie praw i obowiązków wynikających bezpośrednio z prawa międzynarodowego. Poniżej przedstawione zostały przykłady takich praw i obowiązków korporacji transnarodowych w różnych obszarach prawa międzynarodowego.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na uprawnienia wynikające z EKPCz. Chodzi o wolność wyrażania opinii⁴⁴, prawo do rzetelnego procesu sądowego⁴⁵, a także czynną legitymację procesową przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasbourgu⁴⁶. Dodać należy, że korporacje robią

⁴¹ *L. Antonowicz*, Podręcznik prawa międzynarodowego, Warszawa 2015, s. 22.

⁴² Tamże, s. 24.

⁴³ *I. Brownlie*, *Principles of Public International Law*, Oxford 2008, s. 57.

⁴⁴ Art. 10 EKPCz.

⁴⁵ Tamże, art. 6.

⁴⁶ Tamże, art. 34.

z tych uprawnień użytek w praktyce⁴⁷. Również Konwencja o prawie morza⁴⁸ zawiera bezpośrednie regulacje dotyczące korporacji. Otóż działalność w Obszarze jest prowadzona we współdziałaniu z Organizacją przez osoby prawne, mające przynależność państwową państw-stron lub znajdujące się pod rzeczywistą kontrolą tych państw, ich obywateli albo przez jakąkolwiek grupę wyżej wymienionych jednostek, jeżeli państwa-strony poręczą za nie⁴⁹. Utworzona na podstawie Konwencji o prawie morza Izba Sporów Dotyczących Dna Morskiego jest właściwa m.in. do rozstrzygania sporów między Organizacją a osobą prawną, dopuszczonej do działalności w Obszarze⁵⁰. Rozpatruje także spory między stronami kontraktów, którymi są państwa-strony, organizacja lub przedsiębiorstwo, przedsiębiorstwa państwowe, osoby fizyczne lub prawne, dotyczące: (i) wykładni lub stosowania kontraktu, którego spór dotyczy, lub planu pracy, lub (ii) działań lub zaniechań strony kontraktu odnoszących się do działalności w Obszarze i dotyczących innej strony lub bezpośrednio wpływających na jej prawnie uzasadnione interesy⁵¹. Warto dodać, że państwo-strona nie ponosi odpowiedzialności za szkodę spowodowaną w wyniku nieprzestrzegania Konwencji przez osobę prawną, za którą ono poręczyło, jeżeli zastosowało wszelkie niezbędne i odpowiednie środki w celu zapewnienia skutecznego przestrzegania prawa przez ten podmiot⁵². Ponadto taka osoba prawna ma prawo wziąć udział w postępowaniu przeciwko członkowi personelu Sekretariatu Organizacji, który naruszył zakaz finansowej bezstronności względem eksploatacji Obszaru bądź ujawnienia danych przemysłowych z nią związanych.

Korporacje mogą także zawierać umowy według prawa międzynarodowego. Współcześnie coraz częściej natrafić można na pogląd, że umowy inwestycyjne zawierane między państwami i korporacjami transnarodowymi stanowią prawo międzynarodowe. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 14.12.1962 r. w sprawie stałej suwerenności nad zasobami naturalnymi, koncesje na wydobywanie podlegają nie tylko

⁴⁷ J. Wouters, A.-L. Chané, *Multinational Corporations in International Law*, Working Paper No. 129 – December 2013, https://ghum.kuleuven.be/ggs/publications/working_papers/new_series/wp121-130/wp129-wouters-chane.pdf (dostęp: 8.10.2017 r.), s. 5 i nast.

⁴⁸ Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza, sporządzona w Montego Bay 10.12.1982 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543, zał.).

⁴⁹ Tamże, art. 153 ust. 2 lit. b.

⁵⁰ Tamże, art. 187 lit. e.

⁵¹ Tamże, art. 187 lit. c.

⁵² Tamże, art. 139 ust. 2 zd. 2.

prawu wewnętrznemu państwa, ale także prawu międzynarodowemu. Co więcej, w przypadku sporu, po wyczerpaniu krajowej drogi sądowej w sprawach nacjonalizacji, wywłaszczenia bądź rekwizycji, rozstrzygnięcie sporu powinno nastąpić w drodze arbitrażu lub międzynarodowego sądownictwa⁵³. Przykładowo w głośnej sprawie *Texaco Overseas Petroleum Company v. The Government of the Libyan Arab Republic*, rozstrzyganej przez arbitra R.J. Dupuy'a, wyznaczonego przez prezesa MTS, w wyroku jako prawo właściwe dla sprawy wskazano wprost prawo międzynarodowe⁵⁴. Z kolei sąd arbitrażowy w sprawie *Revere Copper and Brass, Inc. v. Overseas Private Investment Corporation*, w sporze między amerykańskimi osobami prawnymi i Jamajką zgodził się z tezą, że umowy o rozwoju ekonomicznym i umowy rozwoju zawierane przez państwa z korporacjami transnarodowymi podlegają reżimowi prawa międzynarodowego⁵⁵. Zgadza się z tym J. Menkes, który twierdzi, że poddawanie sporów, dotyczących koncesji na wydobywanie kopalin, prawu międzynarodowemu jest wręcz zwyczajem międzynarodowym⁵⁶. B. Mielnik potwierdza, że „[...] zdarzają się sytuacje, w których postanowienia kontraktu będą regulowane przez prawo międzynarodowe”⁵⁷. W ocenie K. Karskiego, jeśli strony wskażą jako rządzący umową system prawa wewnętrznego, to jest to umowa cywilnoprawna, jeśli natomiast międzynarodowy, to jest umowa prawnomiędzynarodowa⁵⁸. Na stanowisku, że umowy między państwami i korporacjami mogą być umowami międzynarodowymi oraz że korporacje transnarodowe mogą być podmiotami prawa międzynarodowego stoi także L.H. Hüseyinov⁵⁹. Oczywiście w doktrynie istnieją także opinie odmienne⁶⁰. Niekiedy status umowy prawa międzynarodowego przyznaje się umowom, których stronami są korporacje transnarodowe, także w innych obszarach niż inwestycje. Dotyczy to choćby podpisanego 3.9.1976 r. Porozumienia eksploatacyjnego dotyczącego Organizacji Morskiej Łączności Satelitarnej (INMARSAT)⁶¹, którego sygnatariuszami były tak państwa, jak i korporacje.

⁵³ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ Nr 1803 (XVII) z 14.12.1962 r., pkt 4.

⁵⁴ Wyr. z 19.1.1977 r., 17 International Legal Materials 1 (1978).

⁵⁵ Wyr. z 24.8.1978 r., 17 International Legal Materials 1321 (1978).

⁵⁶ J. Menkes, Nowy Międzynarodowy, s. 162.

⁵⁷ B. Mielnik, Kształtowanie się pozapaństwowej, s. 222.

⁵⁸ K. Karski, Osoba prawna, s. 349.

⁵⁹ Za: tamże, s. 355.

⁶⁰ W. Czapliński, A. Wyrozumska, Prawo międzynarodowe publiczne. Zagadnienia systemowe, Warszawa 2014, s. 167–168.

⁶¹ Dz.U. z 1980 r. Nr 7, poz. 19, zał.

Warto także wskazać, że prawo międzynarodowe dopuszcza możliwość odpowiedzialności korporacji przed międzynarodowymi trybunałami karnymi. Wprawdzie Międzynarodowy Trybunał Wojskowy (Trybunał Norymberski) orzekł o przestępczym charakterze jedynie państwowych osób prawnych (np. NSDAP), a nie prywatnych przedsiębiorstw (np. Krupp AG)⁶², jednak taka prawnie przewidziana możliwość istniała⁶³. Podobnie było w przypadku Trybunału Specjalnego dla Sierra Leone, którego jurysdykcja nie ograniczała się do osób fizycznych⁶⁴, choć nie odnotowano przypadku aktu oskarżenia przeciwko osobie prawnej⁶⁵.

Wyżej opisane uprawnienia i obowiązki korporacji transnarodowych, wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego, mają charakter przykładowy. W doktrynie znaleźć ich można znacznie więcej, jednak autor skupił się na najczęstszym omawianych w literaturze.

§ 5. Stanowisko doktryny

Jak wskazano w poprzednim punkcie, istnieją bardzo mocne argumenty przemawiające za podmiotowością prawnomiędzynarodową korporacji transnarodowych. Mimo to wciąż zdecydowana większość przedstawicieli doktryny sceptycznie podchodzi do tej kwestii, co dobrze oddają aktualne podręczniki prawa międzynarodowego publicznego. Większość autorów w ogóle nie klasyfikuje korporacji transnarodowych jako twórców aspirujących do podmiotowości prawnomiędzynarodowej, traktując każdą spółkę wchodzącą w skład korporacji transnarodowej jako osobny podmiot i to jedynie w rozumieniu prawa krajowego.

Według A. Dudzica i A.J. Ploch osoby fizyczne i prawne (prawa krajowego) „[...]nie posiadają podmiotowości międzynarodowej »sensu stricto«”⁶⁶. J. Białocerkiewicz w rozdziale poświęconym podmiotom prawa międzynarodowego nawet nie wspomina o kwestii korporacji transnarodowych⁶⁷. Podobnie jest

⁶² Jednak zarządy tych ostatnich zostały osądzone w innych procesach norymberskich.

⁶³ Szerzej K. Karski, *Osoba prawna*, s. 218–236.

⁶⁴ Art. 1 ust. 1. Statutu Specjalnego Trybunału dla Sierra Leone, <http://www.rscsl.org/Documents/scsl-statute.pdf> (dostęp: 8.10.2017 r.).

⁶⁵ K. Karski, *Osoba prawna*, s. 238.

⁶⁶ A. Dudzica, A.J. Ploch, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2011, s. 53.

⁶⁷ J. Białocerkiewicz, *Prawo międzynarodowe. Zarys wykładu*, Olsztyn 2005.

u W. Czaplińskiego i A. Wyrozumskiej⁶⁸. L. Antonowicz odmawia osobom prawnym (prawa krajowego) podmiotowości prawnomiędzynarodowej z uwagi na ich brak autonomii⁶⁹. Na podobnym stanowisku stoją W. Góralczyk i S. Sawicki⁷⁰. A. Łazowski i A. Zawidzka-Łojek piszą, że „[...] co do zasady przyjmuje się, że osoby prawne [prawa krajowego – B.Z.] nie są podmiotami prawa międzynarodowego”⁷¹. Ten sam pogląd wyrażają J. Barcik i T. Srogosz⁷². Koronnym argumentem jest dla nich orzeczenie MTS w sprawie *Anglo-Iranian Oil Company*⁷³, w którym Trybunał stwierdził, że umowa między państwem i korporacją transnarodową nie jest traktatem prawa międzynarodowego. Jednak autorzy ci dodają, że „[...] zauważalna jest [...] tendencja dopuszczania osób prawnych do obrotu regulowanego prawem międzynarodowym”⁷⁴, za przykład podając art. 153 i 187 Konwencji o prawie morza. F. Rigaux stoi na stanowisku, że z uwagi na to, iż korporacje transnarodowe podlegają jurysdykcji państw i ich relacje z prawem międzynarodowym zależą od statusu w prawie wewnętrznym, nie są one ani podmiotem, ani choćby *quasi*-podmiotem prawa międzynarodowego⁷⁵. B. Mielnik podnosi, że „[...] przedsiębiorstwa międzynarodowe pomimo znaczącego wpływu na stan międzynarodowych stosunków, zdolności do zawierania umów czy też kontraktów międzynarodowych, oraz ponoszenia odpowiedzialności i dochodzenia swych praw przed międzynarodowymi organami orzekającymi, nie są w zasadzie powszechnie uznawane za podmioty prawa międzynarodowego”⁷⁶. Jednak, jak sama przyznaje, „[...] trudno się w tym przypadku dopatrzeć materialnych przesłanek takiego podejścia, a na przeszkodzie stoi przede wszystkim wola państwa”⁷⁷.

M. Shaw określa przedsiębiorstwa ponadnarodowe lub wielonarodowe (dalej także korporacje międzynarodowe) mianem kandydatów do bycia podmiotami prawa międzynarodowego. Uważa, że kwestia ich podmiotowości praw-

⁶⁸ W. Czapliński, A. Wyrozumska, Prawo międzynarodowe.

⁶⁹ L. Antonowicz, Podręcznik prawa, s. 23.

⁷⁰ W. Góralczyk, S. Sawicki, Prawo międzynarodowe, s. 164.

⁷¹ A. Łazowski, A. Zawidzka-Łojek, Prawo międzynarodowe publiczne, Warszawa 2011, s. 86.

⁷² J. Barcik, T. Srogosz, Prawo międzynarodowe, s. 200.

⁷³ *Anglo-Iranian Oil Co. (United Kingdom v. Iran)*, Judgement of 22nd July 1952, International Court of Justice Reports 1952, s. 93.

⁷⁴ J. Barcik, T. Srogosz, Prawo międzynarodowe, s. 200.

⁷⁵ F. Rigaux, Transnational Corporations, w: M. Bedjaoui (ed.), International Law Achievements and Prospects, Paris 1991, s. 129.

⁷⁶ B. Mielnik, Kształtowanie się pozapaństwowej, s. 233.

⁷⁷ Tamże.

nomiędzynarodowej pozostaje otwarta⁷⁸. *M. Perkowski* unika zdecydowanej odpowiedzi, twierdząc, że „[...] perspektywy podmiotowości prawnomiędzynarodowej przedsiębiorstw działających międzynarodowo – z uwagi na globalizację i komercjalizację stosunków międzynarodowych – zdają się być jednoznacznie rozwojowe i coraz konkretniejsze”.

Nieco odważniejsze stanowisko prezentuje *B. Wierzbicki*: „Wracając do kryteriów, które przesądzają o podmiotowości, to wydaje się, iż musi nim być posiadanie praw i obowiązków (zdolność prawna) wynikających bezpośrednio z prawa międzynarodowego. Inaczej mówiąc, jeśli o jakiejś jednostce (osobie prawnej, osobie fizycznej) możemy powiedzieć, iż prawo międzynarodowe nadaje jej określone uprawnienia i nakłada na nią określone obowiązki, to jest to równoznaczne z posiadaniem przez taką jednostkę podmiotowości prawnomiędzynarodowej. Dalszą kwestią jest możliwość nabywania takich praw lub zaciągania zobowiązań przez własne działanie (zdolność do czynności prawnych). To drugie kryterium jest spełniane przez mniejszą liczbę jednostek. Nie oznacza to jednak, jak sądzę, że podmiot prawa międzynarodowego musi wykazywać spełnienie obu kryteriów jednocześnie, tak jak to ma miejsce w przypadku państw⁷⁹. Ewentualną możliwość uznania korporacji transnarodowych za podmioty prawa międzynarodowego dopuszcza *E. Cała-Wacinkiewicz*⁸⁰. Korporacje transnarodowe zostały zaliczone do katalogu podmiotów prawa międzynarodowego w Wielkiej Encyklopedii Prawa (t. IV, Prawo międzynarodowe publiczne)⁸¹.

Największym bodaj propagatorem podmiotowości prawnomiędzynarodowej korporacji transnarodowych w polskiej nauce prawa jest *K. Karski*. Twierdzi, że głosy o podmiotowości prawnomiędzynarodowej korporacji transnarodowych pojawiają się coraz częściej oraz że ich uznanie za podmioty bardziej odpowiada stanowi faktycznemu⁸². Twierdzi także, że „przyszdeł czas, by nie zaprzeczać, iż jest podmiotem prawa międzynarodowego ktoś, kto posiada prawa i obowiązki wynikające bezpośrednio z prawa międzynarodowego, kto ponosi odpowiedzialność na podstawie prawa międzynarodowego, kto ma prawo pozywać państwa przed sądami międzynarodowymi, m.in. z tytułu

⁷⁸ *M. Shaw*, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2006, s. 164.

⁷⁹ *B. Wierzbicki*, w: *B. Wierzbicki* (red.), *Prawo międzynarodowe publiczne*, Białystok 1997, s. 51.

⁸⁰ *E. Cała-Wacinkiewicz*, w: *E. Cała-Wacinkiewicz, R. Podgórska, D. Wacinkiewicz* (red.), *Encyklopedia zagadnień międzynarodowych*, Warszawa 2011, s. 89.

⁸¹ *B. Hołyst* (red.), *Wielka Encyklopedia Prawa*, s. 355.

⁸² *K. Karski*, *Osoba prawna*, s. 364–365.

umów z nimi zawartych. Fikcją jest twierdzenie, że korporacja ponadnarodowa – dysponująca potencjałem ekonomicznym wielokrotnie większym niż niejedno państwo – nie uczestniczy, jeśli taka jest wola jej i stosownych państw, w obrocie prawnomiędzynarodowym⁸³. Autor niniejszej publikacji zgadza się z tą opinią.

§ 6. Zakończenie

Pojęcie podmiotowości prawnomiędzynarodowej jest zagadnieniem kontrowersyjnym. Brak jest zgody w doktrynie co do jej przesłanek, a także katalogu podmiotów. Nie ma jedynie wątpliwości, że prawo międzynarodowe dopuszcza podmiotowość tworów innych niż państwa oraz że jedną (lub jedyną) z przesłanek podmiotowości jest posiadanie praw i obowiązków bezpośrednio na podstawie prawa międzynarodowego. Korporacje transnarodowe niewątpliwie współcześnie wiele takich praw i obowiązków posiadają. Wskazać należy chociażby na legitymację procesową przed sądami międzynarodowymi, zawieranie umów według prawa międzynarodowego czy też prawo petycji do organów międzynarodowych. Jednak większość przedstawicieli doktryny odmawia im statusu podmiotów prawa międzynarodowego. Dochodzi zatem do paradoksalnej sytuacji, w której znawcy nauki nie uznają korporacji transnarodowych za podmiot prawa międzynarodowego, mimo iż korporacje te spełniają kryteria podmiotowości przez nich zaproponowane.

⁸³ Tamże.